

Przewodnik po Warnawie TC-OR-5561-8 (1)
i jej okolicach, Warnaw 1873.

Ogród publiczny
zwany Saskim

10

S. 68 Do ostatnich lat XVI w. były na tem miejscu pola i role folwarku rządowego do starostwa warnawskiego należące, którego grunta z czasem, dla powiększenia dochodów, lub w nagrodę zastug, odstępowano częściami rozmaitym osobom.

Na poryskanych w ten sposób placach, w pierwszej poł. XVII w. możni panowie wybudowali pałace i dwory, pomiędzy któremi, gdzie dziś jest gmach zwany pałacem Saskim... stał okazały pałac Montynów wzniesiony w r. 1657 na gruncie starostwa przez Jóbiana Montyna łowczego w Koronie, przy którym jednocześnie i ogród ratorski. Był to pierwszy rawniarek teraźniejszego ogrodu, nie obczerny w przestrzeni i służący do wycisku właściciela.

Pałac i ogród w r. 1664 przeszedł w spadek na Andrzeja Montyna późniejszego podskarbnego w Koronie, głośnego w historii i znającego literaturę polskiej pałaty. Wyjednał on sobie przyrzeczenie jego dziedzictwa i ostatecznie od gruntu starostwa odtępienie jego ustawą rządową 1673 r. Jóbian Montyn oddając majątek bratniej rodzinie od r. 1650 na dziesięć a przez wojnę szwedzką zniszczonej. Wypelniając pręto wolę zmarłego, Andrzeja, potępił już wtedy w kraju z łaskawością wyszedł od starostwa wydzielenie przy onej posiadłości potrzebnej przestrzeni gruntu i na niej wystawił kościół i klasztor obczerny pięknie zabudowany, przy tem szpital dla chorych na umyśle do którego Bonifratry przenieśli się w r. 1666. Drewniane budowle całego tego zakładu stały w stronie od ul. Królewskiej od teraźniejszego kościoła ewangelickiego, w tem miejscu, gdzie jest obczerny trawnik z kilkoma drzewami owocowymi i gdzie niekiedy odkrywano bywają kości ludzkie pozostałe z istniejącego obok cmentarza. Przez lat 43 szpital sędziował z ogrodem swych ratorskich, zniknął zaś, gdy leni August II nabywszy w r. 1713 od spadkobierców Montynów ich posiadłość, na swoją prywatną użył jej ja przedurząd.

Cheąc zaś mieć przy niej ogród stosowny, poszukiwał sąsiednie posesyje położone wtedy w obrębie teraźniejszego ogrodu, jakimi były dwory Fandtów w r. 1714, Stefana Jelenyńskiego wojewody kaliskiego w r. 1720, Denhoffów późniejszego Lubomirskich i Józefa Matachowliego. Wskomiec w r. 1725 spłacił wmyślnie budowle Bonifratry, który za otrzymane pieniądze przenieśli się na nowe miejsce i na teraźniejszym miejscu usadobili.

Do miesienia rzeczonych zabudowań, założony został w gusie francuskim wielki ogród rozciągający się niemal do twarnej jego objętości. Ogród stworzony dla publiczności pierwszy raz w d. 27 maja 1787r. odtąd otrzymał swoje nazwisko i stał się najulubieńszym miejscem przechadzek dla miłośników wawoty.

Otoczany go wtedy od strony ul. Kurlandzkiej długie zabudowania z muru pruskiego mieszające w sobie łoznany i lazarety wojskowe tudzież najtrudniej. Niedaleko od niej, obok muru opasującego ogród saski od tejże ulicy stał obrotowy i wyniosły gmach teatr z bramy podwieszoną Opernhaus, dalej ku ul. Granicznej oficyna przeznaczona na skład dekoracji i many teatrualnych, a za nią stajnie, wozownie i inne zabudowania przez całą długość ul. Zabiegającej się, które tworzyły mur zdobny w bastionach. Mur również oddzielał ogród od strony Myśliwskiego placu.

5.69 Wewnątrz po obu stronach znajdowały się dwa osobne ogrody oddzielone rozciągające się blisko do jego połowy, które nosiły nazwiska po prawej ogrodu kurlandzkiej, po lewej kurlandzkiej. Oba oddzielone płacami sturzyły wyłączenie dla wyłączenia dwornego i były niedostępne dla publiczności, jak to na miejsce i w innych monarchicznych ogrodach. Za temi wewnętrznymi ogrodkami po prawej stronie na wyciosu stały nieplamie i ananasarnie, tudzież mienkarnie dla ogrodnika, a po bokach sady wawoty i owocowe.

5.70. Publiczność miasta (wejście tylko) z miasta przez drzwi środkowe wielkiej sali pałacowej i przez jedną ogrodną bramę od której plac targowy otrzymał później nazwisko, za idącymi bramami stała ona w tym miejscu, gdzie jest teraz zbieg ul. Granicznej i Zabiegającej do tego miejsca barierą ogród się rozciągał. Rzeźby były, jak są dotąd aleje środkowe i boczne, w całej zaś przestrzeni sward wyrzpanych piaskiem zakusztów i bulenpanowych spalonych znajdowała się noc niezmierzona porcelanowych posągów.

Kubel August III... z upodobaniem w pałacu mieszkał, zmienił ogród stosownie do panującego smaku. Niektóre portacane posągi zastąpiono innymi, o czym przekonywa medalion z popiersiem tego króla na jednym z nich dotąd umieszczony. Był panowanie saskie skończyło się, ogród długo jeszcze był utrzymywany przez rząd pruski. Był drogą przedzielną na własność skarbową. Właściciel atoli gwałtownie przekształcenie onego na sposób angielski i urzeczywistnienie w twarnej tym tentacie uskutecznił zostało od r. 1815.

Podług planu p. Sauvage budowniczego ogrodnego i Jana Strobel pierwszego tarlejszego ogrodnika. Wytknięto wtedy inne ulice i aleje, splantowano i wzniesiono pagórki i wzgórza zaradkowo nowe drzewa i klomby, odkryto piękne widoki do celu ozdobienia i rozszerzenia ogrodu, tudzież przyległych mu ulic, wozowano stare budynki z ciosów saskich pozostałe, tak od ul. Kurlandzkiej i Granicznej, Targowej i Zabiegającej jak i wewnątrz boczne altany, oranżerie, ananasarnie, oraz rozmaite gospodarskie zabudowania. W 1816r. z powodu zapowalania drzewa wależy jarmaników w W-wie powstał nowy plac pomiędzy

Zalazna, brama ogrodowa a dworska po stronie Lubowickich (dla N. 10) dla rozszerzenia ktorego ozdoby miejsca i wygody handlu, zyciela dawna ciosowa brama oraz oficyna do niej przylykajace, norebrano i ogrod uncuplony zostal. W tym samym zamiarze, aby grunt od potrzeby ogrodowej zbyswajacy spozyskal stosowny pozytek, rozdano na wieczysta dzierzawę rozmaite place, na ktorych powstaly w r. 1818 rotunda cukrowni i poriadkosc Lessla (dla strasburgowa) nastepnie 10 innych posesji przy ul. granicznej i Zabiej lewar istniejacych. Obok dawnej Kajtuli saskiej, stangta w r. 1823 nowa ujezdialnia podlug planu Jakuba Kubickiego. Jang kowiski przemiesiono stad na Murawow, wrencie od ul. Kudlarskiej i Zabiej dawna knata zalazna ze stycami portacamentami, ktora teraz otwiera 4 bramy: dwie od ul. Kudlarskiej, a po jednej od ul. Fargowej i Zabiej. W ten sposob ogrod Saska uradzony, a pozniej starannie upieczony, dorzed do lewariniej rzezo stann swietnego, iz imialo moznosc zalienic go do najwytwor- niejszych w Europie. Najbardziej szlachetna pobudka do tych zmian komysarskich bylo powstanie Zakladu wód mineralnych szlacczych w quadru w r. 1847 wystawionym od strony ul. granicznej na tutajnym guncie podlug planu Klauza Marconigo na wzor kuzni biakleczana. Zdobia go na czelo 4 posagi dula Ludwika Kauff- w naturalnej wielkoosci, wyobrazajace Hippokratosa, Hygieus, chengz i przyrodz, obok ktorych mieniona niz popiersia Augusta Wolffa, Franiska Moudta, Jozefa Czechowskiego i Jozefa Celińskiego, najstawniejszych owego czasu lekarzy, ktorych wamoz wzbiedzowoscia wspomina. Z pod farady quadru wozcigajaca niz: obrewna galERIA dla przechodzek w dwie slotne i laboratorije.

Otwarcie zakladu pierwony raz w d. 15 maja 1847 r. wnet liczenie przez publicznosci uczczowanego, corocznie odbywane w ogrodzie zabawy muzykalno - kwiatowe z loteriją pod- czone na komysie inspekcji dobroczynnych (1 na d. 1. lipca 1850 r.)

71 zaprowadzenie wodotryskow (pierwony puzerony w r. 1855) wrencie ustalony zwozraj przechadzki najwytworniejszego towarzystwa, wyszlo to wplyneto na cowa spomyshniejsze tutajsze zmiamy. Pod skrydta wód mineralnych przytulity niz nastepnie inne zaklady przyczynajace niz nie mniej do uporządkowania ogrodu. Powstaly kawiarnie, jedna od ul. granicznej przy ogroplu puzera cownym na inspekta, druga pozniej przy ujezdialni, ktora w r. 1863 na zaklad rekreacji Kumysan zamieniona zostala. Obok katalitnego domu ogrodniczego w r. 1838 wymurowanego, zalozono mleczarnie, ciennez niz dobny odbytam. Dalej przy jednej z dawnych alei w gustownym domu rwojarskim miesci niz w porze letniej owocarnia. W klowej zas alei ozdoba drewniana altana w stylu nauzy.

maurytanidzin pzmiesione przez Wicentego Kaspiskiego, aptelana, do spudary wody sodowej. Na brzo trawniku od str. ul. Senatorskiej wystawiony został w r. 1870 Teatr letni drewniany, podług planu Aleksandra Zabierowskiego budowniczego. Gnade wygodny, dobre obmyslony, lekki pod wzgledem konstytucji, piszkie ornamentowany nalezy do najordobniejszych budowli drewnianych w Warszawie.

Przy ul. Krasnoludzkiej, poczynajac od foteacu saskiego, dobudowano w r. 1853 Strelnice Klubu myśliwskiego, do ktorej w oznaczonych godzinach maja dostep miłośnicy strzelania. Na koniec w tymże roku

5.71 pełn rozbranie części siodkowej posiadłości przy ul. Miecataj, otwarte nowe do ogrodu wejście, odkrywajace zarazem od ul. Wienbowej wspaniałe widoki na rotundę wodorobionu i malowniczo wyschylajace się drzewa. W obecnyu stonie przetrzań ogrodu zajmuje 18 morgow. Granice zaś ustalone są ściśle na wschod od saskiego placu posesjami Wawnowskiego wojennego Okręgu i Malhouma na zachód ulicami Fargowa i Zabioz, na północ potacem Myłordzin, ulicą Miecataj i tyłami domow ul. Senatorskiej wychodzących, na południe posesjami Straussburgera i ul. Kudłowskiej.

Zawoz przy wejściu umienczony jest główny wodotrysk, składający się z wysokiego wazonu stojącego wśród sadzawki obkrytej 40 stop svedniczy. Z wazonu wytryska słup wody do wysokości stop 56 do cala quiby z wodorobionu górnego doprowadzany w tenże wazon spadajacy, przelewa się on do rezerwowego zbiornika, a stamtąd do sadzawki.

Citany delfiny leżą w sadzawce wynurcają także do góry wodę, oddzielną rurą z wodorobionu spowodowaną. Wazon ten ma znaczną wysokość, że staję za wodobior do drugiego wodotrysku znajdującego się na placu ratunowym.

Główny wodotrysk ma kolumny kwiatów po bokach, za kolumnami idą cieniste aleje ozdobione ka kamiennymi posągami porotalami z pierwotnego ogrodu. Stoją one

4 przy wejściu, a 13 przy brzozech alejach. Figury te zrobione

w gustie francuskim z epoki upadku sztuki, są wcale nie złe. Wyższe one z pod dła kolumn rezbiany, jedne są wczesniejsze, drugie późniejsze, niektóre lepiej, inne mniej dobrze wykonane. W ogóle w ozdobienu niemi ogrodu przewodzić myśl przedstawienia odpowiednich sobie symbolow według pewnej koleji w ogrocie umienczonych. Przechowywa o tym rozkład figur, które o ile dotąd na dawnym miejscu stoją, nie tylko samei godłami, ale i następstwem objaśniają się. I tak, poczynajac od

głównego wchodu do ogrodu, od pl. saskiego, pierwsza figura po lewej stronie przedstawia astronomię, odpowiednia tejże po prawej jest geometryja, co wskazuje tymczasem w vglu horzontalnym i kolumnar onoz oko na Lancudm, zawieszona na białosiach. Następne citany figury po obu stronach przedstawiają odpowiednie sobie symbole

pisane, co jest budownictwo, musyka, reżyżeria i malarstwo. Ma ją one
 wyszkie storonne godła, reżisjerstwo zaś opiera intola dremianego
 na dole, tymże w rękę medalion z dołtadym popiersiem W. Augusta (W).
 Dalej za niemi czwarta figura w reżisjer po prawej stronie siódma
 w odpływn porządku przedstawia głębokość, co wskazuje dumna
 jej postawa i trzymanie w jednym ręku zwierciadło, w drugim
bania. Odpowiednik tej po drugiej stronie jest figura jest
roztropność, o czym przekonywa niezwykle napis łaciński:
inspice, cautus eris (wejrzyj, a będzie roztropnym).

Wracając się do alei, po prawej stronie znajduje się figura
 5.73 oznaczająca medycyna, a zawaz za nią następujące przedstawiają
arty gory rohu: zinn, wronę, lato i jerieni, ze storonemi godłami.

czwarta w formie, a ósma po prawej stronie figura wyobraża
llwologija, w postaci zgnębionej niewiasty z leopardem w ręku
 i globulskim u mbg, a napięcie niej widaci arytmetykę kwad-
lata jedną relik na linijce liczby i wajscę na substancji napis:
par et impar (parne i nieparne). Za nią następuje głowa
 dalej zuzimiecia trzymająca w ręku tablicę z narysowanymi
planem fortyfikacji wielokątnej. Tuż obok figura wyobraża
naqrode, tymże bowiem w jednym ręku gąszcz laura, a
 w drugim kwadratowy kamień, jakby podamok. Wreszcie
ostatnią figurę jest Wenus weale nie porabna i niedbale
wyrobiona. arty figury (dopiero ustawione) wr. 1865

po bohade głównego wodotrysku premierione ny z znaczn
tyje dealni, dla letniej osdobienia premierione były z ogrodn.

Pieniona z niek z mieczem u bokn i rygnakim na głowie oznacza
historję, o czym przekonywa w jednym ręku trzymamy rylec, w
 drugiej knijki wajscę na wienclm klepsydę, wskazującą, że
premierionem trijopisarstwa jest skieslic dla potłomości
spawy wojny i spawy pokoji odległych crasow. Napięcie niej
stoi poezja trzymająca na jednej reke wieniec, a w
 drugiej trąbę stawy, u stop jej goręje ogieni natchnienia.
Trzecia figura jest geograf, tymże bowiem glob ziemi.
 w ręku. Czwarta oznacza rolnictwo w postaci bożni ziemi
gei, która trzym na lewej ręku niewiasty kominielke
cyli Diang eferyjska, będąca symbole matki pryroby.
Alizej objasnia jej jęze znajdujący się tańce łaciński napis
non aliunde (znikąd inąd wielkie miemie) i dalej
ad operam (do pracy).

Za głównym wodotryskiem jest dołtadny leopard
marmurowy, wystawiony z napisem Antoniego Magiera

a uprost niego rozpoczyna się wielka ścieżka aleja idąca przez całą długość ogrodu, ze wszystkich najpiękniejsza i naj-
ordobniejsza.

dalej na usypanym umyślnie wybram wznowi się wspomniany
wodozbiór w kształcie rotundy będący wieńczącym kopiec świątyni.
w Fivoli, według planu Henryka Morconi w 1854 wybudowany. M. spodem
jego wydłużenie owalne, pierwotnie wykopane na zbiornisko
wody ściekowej z głębiego wodostępu, ubierają kolumny
kwater. Jeden z tych kolumn formuje formację kolumn
stoneczny z pomocą cyfr z górnymi kulami pęczniejących
przy samej ziemi ulozony. Posiada też formację wznowi się
znovu fagadek na wieńcu którego znajduje się wodozbiór
z fontanną. Aleje tutaj nie, podobnie jak w wiedeńskich

parku fratere nowa, pełne nazwiska, na przemianach
rozkazujące. Są up. aleje westchnień i wazni, aleje ich
literatów i artystów, aleje gwiazd, to. Są osobne
miejsca dla drobnej drabiny: utwórów dla sterców upodobane.

Palace
5.28 w r. 1724 w. August II wzniósł na tym miejscu, a raczej przebudował
dawny pałac dworski, bógowy z ryndkami, domostwo i jedną
obnową budowli z kilku dziedzińcami utworzył. August III z upo-
dobaniem tu mieszkał. Były tu wspomniane sale, kaplica,
obok teatr, kolumny i mnóstwo zabudowań rozciągających się
naokoło terasowego ogrodu. Przez cały ciąg formacji
pałac jeszcze należał do dworu Elektorów Saskich, którzy
utrzymywali swoich urzędników i wynajmowali na mieszkania
prywatne. W nim odbywały się rozmaite komisje i miesiące się
publiczne wstąpię. W r. 1801 król pruski przez zamianę nabył go
na rzecz Rydy i wtedy mieszczość się tutaj od 1804-1815
licem Wawarwie, później służył na mieszkanie dla
wojskowych i prywatnych. W r. 1837 sprzedany Janowi Szwarcowi
kupcowi wawarskiemu z wamielnią rozruchem i wysta-
wianiu nowego z pistrowa ledumoda w bogatym kompozycji.
na amfiteatr, który też ulozony został w r. 1842 według
planu Adama Idzikowskiego, budowniczego. Wewnątrz
urządzeniem formacji prowadzi się budowniczy wotów.
Od spotlebiwców Szwarcowi nabytygo w roku wojenne
w r. 1854.